

# GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 75.

W NIEDZIELĘ DNIA 19. WRZEŚNIA 1802.

*Z Wiednia d. 11. Września.*

J. C. K. M. raczył dotychczasowego nadwornego konsyliarza przy C. K. Czesko-austriackiej nadwornej kancelaryi Jozefa hrabię Wallis naywyższym sędzią krajowym i prezydentem sądu krajowego w Czechach nayłaskawiej mianować, a pomieniony hrabia Wallis d. 9 t. m. złożył przed C. K. połączoną nadworną kancelaryą na swoy urząd przylięgę. Potem J. C. K. M. raczył dotychczasowego starostę cyrkułu elbogeńskiego Filipa Stahl, tudzież konsyliarza gubernialnego przy gubernium tyrolskim Jozefa Glanza, iakoteż kanonika i biskupiego konsystorskiego kanclerza w Brynie Jana Dankessreithera aktualnymi nadwornymi konsyliarzami przy C. K. połączonej nadwornej kancelaryi nayłaskawiej mianować.

J. C. K. M. z nayłaskawszego względu na długoletnie i użyteczne zasługi bywszego C. K. konsyliarza legacyi przy dworze londyński m barona Reigersfelda matym krzyżem krol: węgierskiego orderu S. Stefana zaszczyć r aczył.

Seym węgierski w Prezburgu odprawił d.

3 t. m. 29te, d. 4, 30te a d. 6 31sze posiedzenie.

J. C. K. M. raczył Emeryka Totha de Csaford wielu subselliow afflessora swoim naywyższym stolnikiem nayłaskawiej mianować.

*Z Ratysbony d. 28. Sierpnia.*

Dziś poseł elektorsko-moguncki podał do dyktatury następującą:

## DEKLARACYA

C. K. naywyższego dwora tyęczącą się zaięcia miasta i biskupstwa passawskiego przez woyska J. C. K. M.

Gdy J. C. K. M. zezwolił niedawno na przyspieszenie otwarcia deputacyi rzeszy, spodziewał się, że przez to zabezpieczy państwo niemieckie od ostateczności zagrażaiącey iego konstytucyi rownie iako i niepodległości, zwłaszcza gdy nayważniejsze odmiany w związkach krajów niemieckich z podeptaniem prawa uproszczenia, i wolnego negocyowania, należącego się Cesarzowi i Rzeszy, podług lunewilskiego traktatu i prawa narodow, nie tylko ułożone, ale nawet przez zawcześne woysk wprowadzenie iedynie podług tajemnych iednostronnych umow uskutkowane zostały.

Z tem wszystkim J. C. K. M. nie był dotąd wcale szczęśliwym, ażeby przynajmniej w tej mierze mógł być dosiądz celu swoich oycowskich i patriotycznych usiłowań. — Gdy bowiem jeszcze plan tyczący się losu Niemiec był dla Cesarza i dla ogółu Rzeszy najgłębszą tajemnicą, już na ow czas w północnych cyrkulach Rzeszy pouskuteczniano zaięcia krajów, w których oprócz aktu oddania hołdu w niczem zwierzchniczego przyswoienia nie uchybiono.

Z drugiej strony w tymże samym czasie poczyniono otwarte przygotowania i kroki do podobnego uprzedzającego przedsięwzięcia na południu i w środku Niemiec a to w tak wielkiej rozległości przedmiotów, że nie tylko pomiędzy nimi zaięto nader wielką część krajów w dawniejszych negocyacyach na wynadgrozienie W. Xcia Toskańskiego przeznaczonych, ale nawet zafatpienie onychże przez inne wydzielenie, wcale niepodobnem zrobiono.

Nakoniec Cesarz Jnc musiał się domyślić, że znaczny korpus wojsk bawarskich nad brzegiem Innu zgromadzony, był przeznaczony do zaięcia pasławskiego kraiu, a Xzę Biskup Passawski oznaymił J. C. K. M. o nader blizkiem niebezpieczeństwie zaięcia jego stolicy i krajów, i żądał wsparcia u J. C. K. M.

Zatem Cesarz Jnc postanowił temu tak z Rzeszy i J. C. K. dworu powagą i interessem niezgodnemu przedsięwzięciu zapobiedz przez wysłanie z nagłemi zleceniami do Monachium swojego kommissarza przy seymie Rzeszy i mianowanego Ces: pełnomocnika przy rzeskiej deputacyi barona Hügla. Zalecono onemuż zrobić nayprzynajmniejsze przedstawienia przeciw takowym krokom, które rozszerzałyby hasło powszechnego zaburzenia i gwałtowności, i przymusiłyby mogły dwor C. Krol: do przedsięwzięcia skutecznych kroków przezorności dla zapewnienia i upodobnienia dla W. Xcia Toskańskiego wynadgrozzeń zapewnionych mu

święcie przez Francją i zgromadzone stany niemieckie. Stosownie więc do tego baron Hügel został umocowany proponować ugodę, żeby aż do nastąpienia uchwały deputacyi rzeskiej obadwa dwory wstrzymały się od poprzednich zajmowań. W tymże samym czasie był tenże baron Hügel upoważniony do rozpoczęcia z dworem bawarskim negocyacji w celu przyjacielskich wyrownañ i układów obustronnych pretensyy w wynadgrozzeniach w czymby się było ze strony Cesarza Jmci nayszczysrze umiarkowanie i wzgląd na interes dworu bawarskiego okazało.

Ale te wszystkie przedstawienia i wnioski zostały odrzucone. Niechciał dwor bawarski pozwolić na trzechniedzielne wstrzymanie się od zawczesnego zaięcia. Owszem w teyże samey chwili woyska bawarskie z wyraźnem zgwalceniem granic cesarskich chciały Passawę napaść i wspomniany dwor nie chciał dalszych krokow poprześcac.

Jako te wszystkie zabiegi posłużyły tylko do zatwierdzenia i podwojenia troskliwości J. C. K. M. i doświadczenie pokazało, że wtargnięcie wojsk bawarskich do miasta i kraiu pasławskiego nieodwłocznie uskurecznić się miało; tak przezorność Cesarza Jnc niepozwoiliła dłużej zaniedbywać osadzenia i wzięcia w opiekę miasta i Xstwa pasławskiego podług żądania samego Xcia Biskupa, a taż sama przezorność nakazała zaiąć przyległe granicom austryackim salzburskie i berchtolsgadeńskie kraie.

J. C. K. M. nie omieszkuje zgromadzone na seym rzeski a szczególniey zwołane do deputacyi współstany o takowych krokach z tym dodatkiem uwiadomić, że woyskom jego, które do pomienionych trzech księstw wkroczyły, dano naywyraźniejsze rozkazy, ażeby rządy krajowe i wybieranie dochodow na dotychczasowych posiadaczów żadney piedoznawały przeszkody; albowiem J. C. K. M. sądzi się

bydź tylko uprawnionym przez pomienione okoliczności do zapewnienia tych krajów na słuszne wynadgródenie dla W. Xcia brata swiego, ale nie do zabierania i przywłaszczania onychże przed nastąpieniem traktatowego i formalnego urzędzenia interesów wynadgradzalnych. „

Pełnomocnik CesarSKI baron Hügel, i czeski baron Schraut podali także ministrom francuzkiemu i rossyjskiemu notę na ich reprezentacye tyczące się osadzenia Paflawy, w której nocie J. C. K. M. oświadcza, że grunt i miasto Paflawę równie jako Salzburskie i berchtolsgadeńskie natychmiast opuści, skoro tylko inne stany podobnie z zajętemi przez nie krajami uczynią.

*Dnia 29. Si-rpnia.*

Gdy podana od francuzkiego i rossyjskiego pełnomocników na pierwszym posiedzeniu deputacyi rzeskiej deklaracya wynadgróden d. 24 t. m. przeczytana była natychmiast poseł czeski zaniósł do protokołu następującą.

### CESARSKI RESKRYPT.

Nizey podpisany ma sobie zlecono, ażeby przy przeczytaniu deklaracyi wyciąg przysłanego sobie na dniu 20 t. m. od dworu reskryptu wysokiej deputacyi podał w następującej treści:

J. C. K. M. został dopiero teraz ze strony rossyjskiego dworu uwiadomiony o treści niniejszej deklaracyi, którą tenże dwor i rząd francuzki dla dopełnienia nieobjętych jeszcze w zawartym traktacie przedmiotów w zwołanej deputacyi Rzeszy podadź umyślili. Nieomieszkał więc swojemu elektorsko-czeskiemu posłowi dadź zleceń, które członki wysokiej deputacyi w tak niespodzianem zdarzeniu powinny uważać jako dowod Jego troskliwości o dobro Rzeszy.

Ani Cesarz Jmć ani też inne stany rzeskie niezasługują na wyrzut zwłoki w zgromadzenie się nadzwyczajney deputacyi Rzeszy. Już to więcej niż 9 miesięcy upłynęło, iak imieniem J. C. K. M. i stanów Rzeszy doniesione rządowi francuzkiemu o mianowaniu deputacyi Rzeszy, i wezwano go ażeby wystął w tym celu mającego wspólnie pracować pełnomocnika, i wyznaczył czas najstosowniejszy do zebrania się deputacyi, ale rząd francuzki nie tylko że nie nalegał o zebranie się deputacyi, lecz nawet żadney zas, okazał się nie dał odpowiedzi.

Niemniej i poseł J. C. K. M. w Paryżu nie mógł tego od rządu francuzkiego otrzymać, ażeby tak przed iako i po mianowaniu nadzwyczajney deputacyi Rzeszy przyrzekane przez samże rząd francuzki poprzednicze negocjowanie z dworem cesarskim do skutku kiedy przyyść miało, owszem ustne i na piśmie podawane w tey mierze nalegania odwołką tylko zbywane były.

Co się tycze wniesionej przy końcu roku przeszłego przez ministra rossyjskiego wspólney negocyacyi w Paryżu, przyzwolił wprawdzie na nią natchętniey Cesarz Jmć, ale mimo tego poseł cesarski w najmniejszej okoliczności nie był do tey negocyacyi wezwany, ani nawet wiedział o tey popieraniu i skutku.

Po takowym wypadku nie sądzi Cesarz Jmć ażeby nie nastąpiłone wcześniej otworzenie posiedzeń deputacyi Rzeszy miało bydź iakowym powodem do ścieśniania Cesarzowi Jmć i Rzeszy iako głównym stronom lunewilskiego traktatu do ścieśniania mowię należącego o im prawa w postępowaniu wyraźnie i bezśrzednie tak względem urzędzenia wynadgróden, iakoteż, względem pomienionym traktatem zawarowanych dopełnień.

J. C. K. M. sądzi owszem ze względu dwóch pomienionych mocarstw dla niezaprze-

czonych praw niepodległego państwa, i jakim jest Rzesza że nie zapomną o tem pierwszym i nayglówniejszem prawie niepodległości.

Ażeby więc oczekiwanie, którego się J. C. K. M. spodziewa po słuszności obu mocarstw, stwierdzonem zostało, przeto Cesarz Jmć przez udzielnie danego swojemu pełnomocnikowi od ministra Talleyranda oświadczenia chce Rzeszę uspokoić, które to oświadczenie w następujących było wyrazach: "Możesz WP. być pewnym, żeśmy się z Rosją tylko względem tych propozycyji zgodzili, które WPanu uczynić chcemy. Nie można tego nazywać planem; nie jest to nic więcej, iak tylko projekt, który my seymowi Rzeszy podamy iedynie iako środek zdający się nam być nayzdolniejszym do zaspokoienia wszystkich. Podamy go tylko iako radę, lecz wcale nie z tym nakazującym tonem, iakobyśmy wszystkiego przemocą chcieli dokazać.,,

Stąd więc okazuje się, że jeżeli też mocarstwa chcą do uproszczenia zawikłanych interesow swoją po radę i przyjacielskie pośrednictwo ofiarować, tedy wcale nie są w myśli odbierać Rzeszy prawa, ażeby sama członkom wyznaczała wynagrodzenia, ani też narzucać iey układy mogące naruszać dobro iey majątku i konstytucyi.

W tem zapewnieniu, zaleca Cesarz Jmć swojemu elektorsko - czeskiemu posłowi stosownie do swojego urzędu starać się, ażeby zgromadzona nadzwyczajna deputacya Rzeszy podług przepisow konstytucyi niezwłocznie swoje posiedzenia otworzyła, i żeby stosownie do traktatu rozpoczęła negocyacye z pełnomocnikiem francuzkim, za pośrednictwem wsparciem rossyjskiego pełnomocnika, i aby obudwom pełnomocnikom w imieniu całej Rzeszy dać poznać iey zaufanie w sprawiedliwych zamiarach obudwu mocarstw z zapewnieniem, że deputacya Rzeszy ich przyjacielskie propozy-

cye z winnym szacunkiem przyymie.

Takie chęci i zamysły J. C. M. posei elektorsko - czeski ma honor w imieniu Pana swojego francuzkiemu i rossyjskiemu pełnomocnikom oświadczyć z tym dodatkiem, że chociaż deputacya Rzeszy podług prawa narodow i ustaw rzeskich nie może nawet od swego naczelnika mieć sobie narzucanym pewnego i oznaczonego terminu, z tem wszystkiem Cesarz Jmć ile Król i Elektor Czeski będzie się starał o przyspieszenie końca interesowi pokoju.

*Dnia 30. Sierpnia.*

Przemowa i propozycya, którą cesarski pełnomocnik baron Hügel na dniu 24 t. m. posiedzenia deputacyi Rzeszy zagaił, iuż tu wyszła z druku. Z tey propozycyi okazuje się iak dalece dotyka Cesarza Jmć dobro Rzeszy i utrzymanie iey konstytucyi. Wyrazy iey każą się spodziewać prędkiego rzeczy ukończenia. — W niej między innymi znajduje się następujące myśli.

"J. C. K. M. niebył tak prędko uwiadomionym, żeby rząd francuzki i J. Imp. M. Wszech Rosjiy urzędzeniem tych przedmiotow zatrudniali się, i żeby w tym celu pomiędzy sobą ułożyli wspólną ugodę, iak skoro zwołał deputacyą Rzeszy dla dania iey sposobności do współpracowania nad przedmiotem, względem którego podług otrzymanych urzędownych zapewnień dwa wyzey wspomniane mocarstwa iedynie z przywiązania do dobra Rzeszy swoje przyjacielskie pośrednictwo iako wcale nie interesowane mocarstwa chcą ofiarować, niechcąc bynajmniej przeczyć deputacyi rzeskiej prawa, ażeby sama nad wygotowaniem sprawy wynagrodzeń pracowała.,,

Względem torn i sposobu, którym terniejsze ostateczne ukończenie lunewilskiego traktatu, zapewniającego wynagrodzenia przez sekularyzacye ma się uskutecznić, podają się do

rozwagi deputacyi propozycye, które w deklaracyi rosyjsko-francuzkiej zostały uczynione. Ztem zaleca się deputacyi rzeskiej.

„Względem przyjętych w tey deklaracyi zasad wynagrodzeń, i względem rozmaitych, a podług słuszności uczynionych przeznaczeń, przedsięwziąć nayspilniejsze obrady dla stosownego do traktatu wypełnienia zaworowanych naroczyściey 5 i 7 arktykułem przez Francją i Rzeszę wynagrodzeń z iak nawiększą słusznością i utrzymaniem głównych zasad na rasztradzkiej negocyacyi zaworowanych, nieprzyymuiąc wcale szkodliwych wyjątkow dla znaczniejszych Xiążąt niemieckich, któreby pod pozorem potrzebney równowagi czynione bydz mogły, i przystosowaniem tak pomienionych zasad iako i innych w deklaracyi zaleconych do utrzymania troskliwie fundamentalnych ustaw Rzeszy niemieckey, to bowiem ważność przedmiotu i nieoddzielne stąd skutki dla dobrą tak całej Rzeszy iak i szczególnych stanow nakazuią. „

Z resztą wezwana jest rzeska deputacya ażeby swoje usiłowania z J. C. K. M. połączyła w celu przyspieszenia końca intereffu, zaspokoienia oyczyzny, i ustalenia pokoju w całej Europie.

Mniemam to bydz nawiększym dla mnie zaszczytem (dodaie na końcu baron Hügel) gdy w tem poważnem zgromadzeniu mężow miejsce zaiąć mogę, których wysoka mądrość i doświadczenia jest połączone z niemiecką szczerością i ślachetną miłością oyczyzny, zwołani jesteście iako pełnomocnicy Rzeszy do ukończenia sprawy, której dzieie oyczyfte nie równego nie wystawiaią co do ważności. Słodkim jest dla mnie obowiązkiem, oddadź wam hołd moiego szasunku, i przełożyć nayszczęrsze życzenie, ażeby przez Cesarza i Rzeszę cel założony mógł się iednoczyć z duchem ustaw, nie zawieśdź powszechnego oczekiwania, i za-

służyć na błogosławieństwo współczesnych a wdzięczność przysztých pokoleń. „

*Odpowiedź elektorsko-mogunckiego dyrektoryalnego posta barona Albiniego na propozycyą cesarskiego pełnomocnika.*  
Jaśnie Wielmożny Baronie Imperyi, J. C. K. M.  
Naywyższy Pełnomocniku!

\* Zgromadzona Deputacya Rzeszy cieszy się niezmiernie, że może Waszą Wysokość w tym pierwszym dniu posiedzeń w gronie swoim widziec. Przyjęta ona z nawiększą radością zupewnienia, że J. C. K. M. niepoprzeftanie w dziłiejszych okolicznościach, w których o dopelnienie lunewilskiego traktatu idzie, opiekuwać się dobrem oyczyzny Niemców, Deputacya Rzeszy jest na te powtorzone naytaskawsze uspokajające J. C. K. M. zamysły nawiększą wdzięcznością przenikniona. Prosi ona Waszey Wysokości, ażebyś to iey nawiększe dziękczynienie złożył u podnożka tronu Naywyższego Naczelnika Rzeszy, i też deputacyą naywyżzey Jego Cesarskiej taskawości zalecił. Znana powszechnie głęboka nauka, i długoletnie a ważne zastugi Waszey Wysokości iak godnego dziłiay zastępcy Cesarza Jmé są dla deputacyi nayspewniejszą zaręką, że J. C. K. M. zechce naytaskawiey potężyc się z nami do dopięcia wielkiego celu, od którego przysła szczęśliwość, pokoy i bezpieczeństwo państwa niemieckiego istotnie zawisty. Deputacya Rzeszy będzie pamiętna na swoje obowiązki, i ile iey tylko okoliczności pozwolą starać będzie zaspokoic powszechnie oczekiwanie i zasłużyć na nawiększe J. C. K. M. Mci i całej Rzeszy ukontentowanie. Będzie ona we wszystkich względach ile możności przyspieszać swoje obrady i one iako nayspędzey pełnomocnikowi J. C. K. M. przesyłać, i z nim się łączyć, ażeby nagłce okoliczności, tak iak potrzeba będzie daley posuwanemi bydz mogły. Ze nakotniec J. C. K. M. ieszcze więcey zięcił Waszey Wysokości (choćaż pomiędzy nim i dyrektoryatem deputacyi iuz formaina legitimacya zaszła) i gdy Wasza wysokość oddałeś deputacyi swoje nawiększe J. C. K. M. zaufalne listy, przyjęta one Deputacya z tem uniększą wdzięcznością, gdy naymocniey jest przekonana, że w żadnym innym względzie uważaną bydz niechce, iak tylko w tym, do którego ją upelnomocnienie Rzeszy przeznacza, i który przy takowych deputacyach zwyszay-

ny bywa, przyczem się poselstwo najwyższe Cesarские niniejszym na deputacyą Rzeszy zgromadzoną od Elektorów i Xiążąt pełnomocnikiem zaleca.

*Z Paryża d. 30. Sierpnia.*

Szkoła francuzkich pięknych kunsztów w Rzymie będzie teraz na nowo ożywiona. Będzie tam 15 uczniów przez 5 lat kosztem rządu zawsze utrzymywanych, Ci zostali inż wybrani i otrzymali rozkaz, ażeby w miesiącu Vendemiaire tam się udali. Pałac który akademia dotąd zajmowała, nie zdał się wcale na szkołę, zatem Król Etruski na żądanie rządu francuzkeigo zamienił za ten pałac, dom Villa Medicis zwany, który rozkoszne ogrody otaczają i najpiękniejszy ma widok na cały Rzym i jego okolicę.

Wczoraj minister bawarski P. Cetto otrzymał z Monachium nadzwyczajnego gońca.

Armia Rzepltey włoskiej będzie teraz pomnożona do 60,000 ludzi.

Ratyfikacya turecka zawartego z Portą traktatu już tu przybyła.

Odnowienie placu Belle Cour w Lionie kosztować będzie 640,000 franków.

D. 17 t. m. dało się uczuć w Roszelli trzęsienie z szumem podziemnym.

Kunstmistrz, który przyrabił ramię do grupy Laokoona, otrzymał za to w nadgodę 10,000 franków.

Na wniosek radcy stanu Portalisa ustanowili konsulowie, aby duchowni dla wojskowej konskrypcyi zostali poddani usługom gwardyi honorowej.

Pierwszy konsul oświadczył nowo ustanowionym biskupom swoje ukontentowanie z przywrocenia zgody pomiędzy kapłanami i zarcia wszelkich nasion schizmy.

Turecki embassador Ghaleb Effendy za

zawarcie traktatu znaczne od Sułtana podarunki otrzymał. Po-wymianie ratyfikacyi powraca on do Konstantynopla, a na przyszłość tak tu, iak i przy innych dworach europejskich będą tylko sprawujący interesa (Chargé d'Affaires). Ponieważ ambassadorowie tureccy tylko przez tłumaczów negocyować mogą, zatem dywan sądził przyzwolitszą rzeczą tychże tłumaczów iako sprawujących interesa utrzymywać.

Dziennik urzędowy ogłosił następujące wiadomości o życiu i czynach jenerała Hardy zmarłego na wyspie S. Dominika.

*Wiadomości o życiu i zasługach wojskowych jenerała Hardy:* "Jenerał dywizyi Hardy, którego armia na wyspie S. Dominika liczyła w poczet najwaleczniejszych officyrow, stał się ofiarą śmierci w roku 39 życia swojego z żalem towarzyszw bronii i oyczyzny, która nowych od niego oczekiwała usług. Jan Hardy urodzony w Mufflon w departamencie Ardennes wszedł w zawód wojskowy w 21 roku życia swojego. Mianowany w roku 1792 szefem 7 batalionu paryzkiego, na początku roku 2go Rzepltey po walecznym pokazaniu się w bitwach w Givet i przy Philippeville został jenerałem brygady w armii Ardennes. W roku 4 Rzepltey przeniesiony do Armii Sambry i Mozy dał swojej waleczności dowody w Nider Ulm, Oler, i Nideringelheim: uderzył i zdobył Saint Wendel, Kauserlautern, Bingen i gorę S. Rocha; 6 Frjmaire w roku 5 w bitwie przy Mont-Tonnere został ranionym. W różnych tych rozprawach jenerał Hardy chociaż był na ten czas jenerałem tylko brygady dowodził jednak znacznym bardzo korpusem i z licznym nieprzyjacielem boj toczył. W roku 6 dowodził wyprawą irlandzką i był zabrany w niewolę na okręcie Hoche w bitwie d. 20

Vendeinnaire. Tak znakomite usługi postawiły go w roku 7 na stopniu generała dywizyi i w tym stopniu znajdował się przy armii reńskiej gdy w bitwie przy Amptilgg był ranami okryty. Odniesione rany i nadwężone zdrowie przynusły go na moment do przyjęcia spokojniejszych obowiązków, został przeto generałem inspektorem. Lecz ink tylko był w stanie w użyteczniejszym sposobie swojej służyć oyczyźnie, niesbezpieczeństwa towarzyszące wyprawie i odmienność tak odległego klimatu niezdolały go wstrzymać, a znaczenie przyłożwszy się do zwycięstw, które Francyi przywrocily wyspę S. Dominika, śmierć, która go w bitwach oszczędzała, srogość swoją na nim wywarła. Generał Hurdy lubił i gruntownie posiadał topografię; w swoich wyprawach wojskowych znalazł czas i sposoby do ułożenia mapy Handsruch, którą na widok publiczny wydał. Dobre obyczaje i poczciwość równały się jego waleczności.,

*Z Madrytu d. 1. Sierpnia.*

W miesiącu naszym robią wielkie przygotowania na wesele Infantki Maryi Izabelli, z Xięciem następcą obojgi Sycylii, tudzież do podróży Królestwa Jchmość do Barcelony; w ostatnim miesiącu nakazano wygotować 4 pałace, które przez dwa mosty na ten koniec umyślnie wystawione komunikacją między sobą będą miały. Królestwo Jchmość opuszczą Madryt na końcu tego miesiąca, a przybędą do Barcelony w pierwszych dniach Września. Oczekują tam na tenże sam czas Królestwa Jchmość Obojgi Sycylii, tudzież Królestwa Etrujskich.

*Dnia 16. Sierpnia.*

Dnia 12 Królestwo Jchmość wyiechali do Barcelony, świta ich składa się więcej niż z 3000 osob. Gdy Królestwo przez Saragołę przejeżdżać będą, ponieważ to miało cierpi

niedostatek wody, zatem kazano tam z Madrytu na mutach wodę prowadzić.

W Owiedo założono akademię malarstwa i sztycharstwa.

*Z Berna d. 28. Sierpnia.*

Podług nadeszłych wiadomości z kantonu Glaris dawna konstytucya bez żadney odmiany i umiarkowania przywroconą tam została, a nawet, bez oświadczenia życzenia, stosownie do przykładu małych kantonow, zostania z związkach z resztą Szwajcaryi za pomocą śródkowego rządu. — W kantonie Appenzel na d. 19 b. m. odprawiło się zgromadzenie kantonowe które po naradzeniu przez wystanych deputowanych oświadczyło prefektowi, iż imieniem większości dawnego kantonu Appenzel ostrzega sobie, posiadanie i używanie tych wszystkich praw i wolności które tylko małe kantony w jakimkolwiek bądź sposobie mogą odzyskać &c. Na dniu 22 odprawiło się drugie zgromadzenie złożone z deputowanych wszystkich municypalności, na którym miano postanowić, zwołanie na dzień nadchodzący we wszystkich gromadach zgromadzeń, z których każde wybierze dwóch członków, a ci poleczone sobie mieć będą użycie potrzebnych środków w celu zwołania ogólnego seymiku na d. 29 b. m. — W Zurich na d. 24 powstał rozruch grozący opanowaniem fortyfikacyi i arsenału. Sześć kompanii pierwszego batalionu, które tam nazajutrz przybyły, znacznie się przyłożyły do przywrócenia spokoyności. Obywatel Ulrich prefekt tamtejszy po tych wypadkach urządził swoy złożył.

*Z Konstantynopola d. 24. Lipca.*

Generał angielski Stewart przybył do naszej stolicy z ważnym od dworu swego zleceniem. Ma on ułożyć się z naszym rządem względem naydzielniejszych środków dążyć

eych do przywrócenia porządku i spokojności w Egipcie, potym zaś uda się do Egiptu dla uczynienia potrzebnych rozrządzeń do opuszczenia kraju tego od woysk angielskich i przeprowadzenia ich do Anglii. Wczoraj generał angielski miał konferencyą z Reisseffendim względem pierwszego przedmiotu przywrócenia spokojności w Egipcie i podał propozycyą wyznaczenia Bejom części Egiptu, którą posiadając nie będą mogli bydź ani niebezpieczni ani szkodliwi dla Porty. Reisseffendi miał na propozycyą tę odpowiedzieć, iż poki tylko Bejowie znajdować się będą w Egipcie, spokojności w tym kraju nie będzie można przywrócić.

Wielki Sułtan pojechał do Ismich małego miasta w okolicy Konstantynopola leżącego i nie powróci tu aż na d. z p. m. w dzień który jego astrolog uznał i oświadczył za pomyślny dla jego powrotu.

Dzisiaj odebraliśmy tu przyjemną wiadomość że przymierze offatecznego pokoiu między Francyą i Portą Otomańską na d. 25 Czerwca w Paryżu podpisane zostało.

*Z Meksyko d. 3. Sierpnia.*

Tartar Francuzki pod dowództwem kapitana Jana Giraud z Ciotat od rozbojników morskich na d. 10 Czerwca w bliskości brzegów Sycylijskich schwytanym został. Wszystkie osoby na nim się znajdujące wyrznięto; rozbojnicy zabrawszy zapasy wszelkiego rodzaju, pieniądze i wszystkie sprzęty łatwe do przemieszczenia, zrobili otwór w statku dla zatopienia go a tym sposobem ukrycia śladów zbrodni swojej. Lecz skutkiem iey niedługo się cieszyli; rząd neapolitański który najsćślejsze wyszukiwanie rozbojników nakazał, odkrył ich, i już 5 z nich razem z wyspy Levanti śmiercią ukarano.

*Z Turynu d. 18. Sierpnia.*

Generał rządca 27 woyskowej dywizyi (Piemontu) wydał na dniu wczorayszym rozkaz przez który cofa wszelkie pozwolenia dane w departamencie Doire noszenia broni, i aż do nowego rozkazu takowego pozwolenia nikomu pod żadnym jakimkolwiek bądź pozorem wydawać zabrania. Na mocy także powyższego rozkazu będzie postanowiona w mieście Jvrea nadzwyczajna woyskowa kommissya przed którą wszystkie osoby obwinione o zbrodnie popełnione w tym departamencie, stawione będą, a kommissya ta dotąd trwać będzie, poki spokojność w departamencie Doire przywróconą nie zostanie. Do tego rozkazu powodem były liczne rozruchy które wronych stronach tego departamentu okazały się. Złodzieystwa i zaboystwa codziennie bardziejsię pomnażają za poduszczeniem tych, których celem jest zrobić rewolucyą; zapowiadają oni blizki powrot dawniejszego Piemontu Monarchy, a dla uskutecznienia swoich zamiarów łączą się z łotrami i zbrodniarzami.

*Z Frankfurtu d. 31. Sierpnia.*

Dowiadujemy się, iż woyska Mogunckie znajdujące się nad Renem i w Bergstrafs odebrały rozkaz cofnienia się pierwszych dniach Września do Aszafenburga.

Listy z Eichsfeld donoszą, iż kommissarze pruscy zająwszy w posiadłość kościół kolegiaty S. Piotra należący do Eichsfeld, lecz będący w Noerten kraju Hannowerskim w okolicy Goettingi zawiesili na nim herby pruskie, regencya Hannowerska dowiedziawszy się o tym rozkazała po odjeździe kommissarzy pruskich herby pomienione zdjąć, a na ich miejsce położyć G. R. (Jerzy Król.)

Donoszą z Anspach że baron Hendenberg zabawiwszy tam przez dni osim d. 26 b. m. pojechał do Ratyzbony, gdzie jeden lub dni dwa zabawi, a potym uda się do Monachium.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 19 WRZEŚNIA 1802.

*Dalszy ciąg wiadomości Tybetanow okra-  
iach obcych.*

Wczynie iedney rozmowy rządca oświadczył swoy mocny interes względem bywszey wojny Anglii z Ameryką, która przerywając powszechny handel narodów, zagraniczne towary tak bardzo podrożyła. Staratem się ile możności uspokoić go opowiadaniem powodów tej wojny, i dać mu iasne wyobrażenie o okolicznościach, które nas w wojnę z Francją wplątały, w wojnę, którą zaburzyła Karnaryk, przerwała komunikacją między Europą i Indyą, i morze nieprzyjacielskimi flotami okryła.

W dalszey rozmowie o handlu różnych krajow i rozmaitych towarach tak do wygody iak zbytku należących, które ieden narod nad inne wynoszą, zadziwił szczególniey rządęcę duch przedsiębiorący, który Anglikow ożywia. Uwielbiał on szczególniey naszą nieustraszoną stałość, nie mógł iednak pojąć iak wielu Anglikow opuszczając swą oyczyznę i przyjaciół mogą się z największem niebezpieczeństwem pod nieprzyjazne nieba, między dzikie i namięnościenniejsze ludy udawać. Zjawiał się nadto i sobie bydź przekonany z tego wszystkiego, co widział lub słyszał, że taki narod nie może się na ziemi znajdować. Dla wyjaśnienia mu tej potrzebney skłonności, która moich rodaków po całym świecie rozprasza, wykladałem mu obszernie panującą u nas systemę wychowania. Dowodziłem mu, że to się działo dla obudzenia gieniuszu i rozwinięcia talentow, które inaczezy musiałby niszczuć i w niepamięci zostawac, kiedy tym sposobem za-

zaraz obudzone niedaia posiadaczowi onych w bezczynności i bez sławy gnuśnieć. Stąd pochodzi, że wielu synow naypierwszych familij tak przez chęć nauczzenia się iako i nabycia majątku rozpraszaia się po wszystkich częściach świata. Nasz sławny przez miłość do nauk i zachęcanie użytecznych zaciekow Monarcha (nowiłem daley) kazał z niezmiernym nakładem pouzbierać okręty dla zwiedzenia nieznanych krain, i obiechania morz nayodleglejszych: na te zabieraia się uczeni, u których żądza zbierania i rozszerzania wiadomości iest dostatecznym powodem do odważenia się na nayniebezpieczniejsze i nayprzykrzejsze przedsięwzięcia. W tych podróżach odkrywaią się kraie i narody, o których ani w dzieiach, ani w podaniach (traditio) naymniejszey wzmianki nieznaidzie, a żeglarze przez ogłoszenie swoich postrzeżeń i uwag o nowo odkrytych krajach upowszechnili nader interellujące i ważne wiadomości.

Jeograficzne wiadomości o ich kraju były nader ograniczone. Nie mogłem powziąć dokładnego wyobrażenia o dawniejszey rozległości państwa tybetańskiego, tudzież o początku ustaw ich zakonu. Nikt z nas nie mógł znaleść żadnego mieysca podług nazwisk, któreśny słyszeli. Rownież ciemne były daty okresow (period) ponieważ oni nie miią dokładnego rachunku czasu, przełaią na dwonastoroczny tatarskien.

Niniejsza sposobność była nader przyiazna do zwrocenia uwagi rządzczy i iego towarzyszow, na przedmiot, którego docieczenie mocno mie zajmowało. Badałem się o staro-

żytny naród, niegdyś nad brzegami jeziora Baikalo w środku Tartaryi mieszkający, od którego podług niejakich domysłów pierwsze nauk i kunsztów zawiązki do Indyi i Europy przeszły: ten naród, jeżeli się kiedy znajdował, dziś w wieszczey nie pamięci jest zagrzebany. Syberya i Baikal były im nawet z nazwiska nieznane; gdy jednak wspominałem im o Kiahcie mieyscu handlowem na granicy Chin i Rosyi położonem, znalazłem sposobność opisanja im dostatecznego tey okolicy. Soopoon Choompoo odprawił był podróż z stolicy Taramaut Lamy do Chin iechał koto brzegu Baikalu jeziora i przez długi czas żył w Tartaryi północney. Baikal, podług niego jest zwinem, ze swoich pereł, które mimo swojej wielkości, dla kształtu jednak i koloru mało są cenionemi. Okolice tego jeziora maia być nieludne a nawet żadnego pomniku, żadnego śladu odległej starożytności tam znaleźć nie można. Tamtey si Tatarzy są daleko ciemniejszy i nieobyczayniejszy niżli ich południowi sąsiedzi. Ludy z tamtey strony stepow obiadte są blakające się, mieszkają pod namiotami, i największy wstręt od siedzenia w domach pokazują, boją się bowiem obalenia ich przez trzęsienie ziemi.

nie mogłem się wcale dowiedzieć o ludzie na północy niegdyś mieszkającym który się wiadomościami swemi miał wsławić. Podług powszechnego Tybetanow zdania, co mi nawet sam rządca powielokrotnie powtarzał, wszystkie umiejętności i kunszt z miasta świętego Benareż wyszły, i oni dotąd jeszcze uważają to miasto: za źródło nauk i oświecenia. Stamtąd, mówią oni, rozeszła iutrzenka świata, umiejętności i wszelkich towarzyskich i zakonowych ustaw na wszystkie narody. Stamtąd wyszli pierwsi nauczyciele ich wiary, stamtąd rozleli się do Chin i Europy. Początek swoich umiejętności kładą w tym czasie, gdy Europa oświecać się zaczęła, wyznają przy tem, że mieszkańcy europejscy daleko w umiejętnościach przeszli Azji rodaków. Nierówność postępu, który niektóre ludy w pielegnowaniu kunsztow uczyniły przypisują odmienności klimatow, różnym stopniom gorliwości i miescowym okolicznościom z których pewne wynikac zwykły nieszczęścia. Oni nawet, podług własnego wyznania, te tylko zatrzymali kunsztą, które im w stosunku szczególnego położenia i okoliczności przyrzednymi lub użytecznymi być mogły.

(*Resta potem*)

### D O N I E S I E N I A.

Gdy Propinacya Miasta Latowicza na dniu 20 Septembra b. r. propinacya Miasta Garwolnia wraz z mostowem na dniu 22 Septembra b. r. Propinacya Miasta Osiecka dnia 24 Septembra b. r. Propinacya Miasta Stanisławowa dnia 30 Septembra b. r. Miasta Liwa i 8bris b. r. zrana o godzinie 9 w tychże samych Miastach przez publiczną licytacją na rok I to jest: od 1 9bris r. b. aż do ostatniego 8bris 1803 w arędę puszczone będzie. Przeto się wszystkim Dominiom, Magistratom zaleca, ażeby terminu te przed czasem ieszcze obwieścili i przytym wiadomo czynili, iż Pretia Fisci są następujące na rok ieden to jest pierwsze wywołanie:

Miasta Latowicza	-	-	912 Ryń.	42 Kr.
— Liwa	-	-	420	— 54 —
— Osiecka	-	-	511	— 6 —
— Garwolnia	-	-	762	— 30 —
— Stanisławowa	-	-	368	— 34½ —

Gdy przy licytacji teyże Propinacyi ochote mającym punkta kontraktu przez Kommissją licytacyjną przeczytane będą w Magistratach tyczących się Miast czytane być mogą przeto do publiczney tylko to podać się wiadomości, ażeby każdy licytant takowey Propinacyi do licytacji opatrzony w 10 część Pretium Fisti na Vadium przybył i przed licytacją złożył.

W Siedlcach dnia 24. Augusti 1802.

W niebytności Wielmożnego Starosty Cyrkularnego.

*Lewiński C. K. kommissarz cyrkularny.*

W Galicyi Wschodney w Cyrkule Myślenickim w Osieku pod Kentami, znajduie się 58 Baranow Hiszpańskich przedniego gatunku, każdego czasu do sprzedania na mieyscu: 2, 3, i 4 letnie po czer: zł: 3, rocznie zaś po ryń: 10.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, na fundamentie §. 624 prawa cywilnego części II. oznajmuje się niniejszym Brygidzie z Boniakiewiczów Dymiecki, i Annie z Boniakiewiczów Galewski nie mniej Dominikowi Boniakiewiczowi, iż po zmarłym Ignacym Boniakiewiczzu na nich względem innych współsuuccessorow i dzieciow masy sukcesyja spadła; oni się więc zachęcają, ażeby względem przyjęcia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa zgadzających się z prawem krokow użyli.

Gołaszewski.  
Gruszecki.  
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.  
Dan w Lublinie d. 7 Lipca 1802.  
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim, którym o tym wie-dzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią, że w domu Franciszka Salezego Grzy-bowskiego tu Krakowie na Szewskiej ulicy pod Nrem 343 stojącym pieniądze w różney mo-necie summe wartości 486 zł. ryń. 30 kr. wynoszące wykopane zostały, a żaden właściciel tych pieniędzy wiadomy nie jest.

Dla czego wszyscy ci, którzy prawo iakie do wspomnianych pieniędzy mieć rozumieją pod tym rygorem wzywają się: ażeby do dnia 15 Czerwca 1803 roku prawo swoje w C. K. sądach tutejszych okazali, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie te wykopane pie-niądze, komu z przepisu prawa należy, przysądzone będą. W Krakowie d. 17 Lipca 1802.

Józef de Nikorowicz.  
Józef de Cronenfels.  
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.  
J. Daublewski Sternek.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, uwiadomiają niniejszym wszystkich i każdego z osobna komu o tem wiedzieć należy, iż na prozbę Deputacyi masy krydalney Jana, Oftroroga Dobra do krydy należące, to jest połowa Dobr Pawłowice za 66,766 zł. pol., i Długa Wola za 66,234 zł. pol. otaxowane razem, połowa zaś Dobr Paprotnia za 53,997 zł. pol. to gr. cenione, gdy też Dobra na wyznaczonym terminie na dniu 21 Czerwca r. b. przeda-ne być nie mogły, na nowym dla tego na dzień 22 Czerwca 1803 przeznaczonym terminie naywięcey dającym sprzedane będą, a to pod tymi warunkami: Aby mający chęć kupienia, którą część tych Dobr, 10tą część summy szacunkowey za vadium do depozytu sądowego złożył, kupujący zaś połowę summy, która przez licytacyą wypadnie na rzecz masy kry-dalney podotnież do depozytu sądowego wyliczył w przeciągu dni 14, względem zaś drugiey połowy za opłaceniem prowizyi i trzechmiesięcznem wypowiedzeniem bezpiecny zapis przy-wiodł lub też wreszcie z kredytorami, którzy do tey summy odestani będą względem wypła-cenia teyże umowę zrobił. Dla czego wszyscy chęć kupienia mający na dzień 22 Czerwca 1803 o godzinie 9 zrana przywołują się, wolno im zostawiając dzieło detaxacyi w sądowey registraturze lub też przy licytacyi zobaczyć. Gdyby też nawet i na tym licytacyi terminie też Dobra sprzedane nie były, to one na tymże końcu ich sprzedania ustanowionym terminie, więcej dającym pod temiż samemi warunkami, iak teraz są zaarendowane w trzechletnią arędę wypuszczone będą.

Gołaszewski.  
Wrabetz.  
Gruszecki.

Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.  
Dan w Lublinie 6 Lipca 1802.

Z mocy Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, w Galicyi Zachodniej niniey-szym otwieszczeniem czyni się wiadomo, iż ponieważ P. Agnieszka z Ungerow Zielińska do Magistratu tuteyszego Krakowskiego przeciwko Tekli Otłaszewskiej w sprawie o zapłacenie

186 zł. pol. z prowizją żatobę podata, i o pomoc Sądow ile tylko sprawiedliwość w tey mierze wymagać będzie dopraszata się.

Gdy atoli Magiſtrat pomieniony dla tego, że do Sądu pozwana Tekla Oſtaſzewska w wſi Sarnow w Pruskim kraju mieszka, iey Tekli Oſtaſzewskiej tutaj znajdujacego się Patrona Pana Jacka Bienkiewicza z iey ſzkodą i nakładem za obroniciela uſtanowił, z którym ten ſpor niniejszy (ſtoſownie do przepisaney na C. K. dziezliczne kraie ſądowey uławy) rozpoczenie się i ukończonym zoſtanie; przeto on tym celem niniejszym napomina się, ażeby w dniu 25 Liſtopada r. b. o godzinie 10 ranney tu w ſądzie albo ſami oſobiſcie ſtawiła się, albo przeznaczonego ſobie obroniciela jeżeli mieć może do poparcia prawa ſwego ſłużące dokumenta wczęſnie przęſtata, albo wręcić innego ſobie pełnomocnika iakiegokolwiek bądź uſtawowiła, i Sądowi tuteyszena oznayniła takowych używając (względnie na przepisany porządek) prawnych ſrzodkow, któreby iey się do iey w tey mierze obrony naywięcey skutecznymi być zdawały, albowiem w przeciwnym razie niepomyślnie z iey ociągania się wypaść mogące ſkutki ſobie ſamey przypisać będzie winna. Tak bowiem ſtanowią przepisane na C. K. dziezliczne kraie Prawa. — Dan w Krakowie dnia 19 Sierpnia 1802.

*J. Gellinek.  
Łodziński.  
Hirschberg.*

*Z Rady Magiſtratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Kozłowski, ſekretarz.*

C. K. Sądy ſzlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Xiądz Jozef Bogucicki Profesor Eneyt Akademii Krakowskiej, Pleban Igotomski dnia 26 Grudnia 1798 roku umarł, i krewnych ſwoich Teſtamentem poſtanowił dziezdicami, nie wymieniwszy ich imion.

Gdy zatym ci dziezdice poſtanowieni krewni C. K. Sądow tuteyszym ani co do imienia ani co do mieysca mieszkania nie ſą znaiomi; przeto ciż krewni tym Edyktem wzywają się: ażeby aż do dnia oſtatniego Grudnia r. b. w C. K. Sądach tuteyszych iako zmarłego ſą krewnymi legitymując się, tym pewniey się zgłoſili, gdyż inaczey majątek z zgłaſzającymi się będzie pertraktowany, a w przypadku, gdyby się żaden z zgłaſzających nie wylegitymował, w Sądzie adminiſtracyi tenże majątek tak dłuگو zoſtawac będzie, aż za opuſzczony ogłoſzony zoſtanie. — W Krakowie d. 7 Lipca 1802.

*Jozef de Nikorowicz.  
Jozef de Cronenfels.  
W. Roskoschny.*

*Z Rady C. K. ſądow ſzlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.  
J. Daublebski Sternek.*

C. K. sądy ſzlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym wszystkich wierzycieli Pana Gabryela Grzębskiego dnia 9 Sierpnia 1793 roku zmarłego wzywają z tym zaleceniem: ażeby pretensye ſwoie przez ſiebie ſamych lub przez plenipotentow w C. K. ſądach tuteyszych do końca mieſiaca Maja 1803 roku przeciw uſtanowionemu maſie zmarłego zaſtępcy P. adwokatowi Niemetzowi likwidując tym pewniey okazali, gdyż inaczey, jeżeli maſa pozoſtata wyſtarczy, zgłaſzający się wierzyciele zupełnie w ſwych pretensyach zaspokoieni będą; niezgłaſzający się zaś wierzyciele do reſzty tylko maſy odeſtani zoſtana; tak jednak, iż gdyby maſa dla zgłaſzających się nie wyſtarczyła, pomiędzy niemi ugoda czyli ułożenie się tentowane będzie, a gdyby to nie udało się, na ow czas dopiero to co podług prawa wypaść będzie zadecydowane od C. K. ſądow tuteyszych zoſtanie.

Dan w Krakowie dnia 17 Lipca 1802.

*Josephus de Nikorowicz.  
Chraſtiański.  
Brzorađ.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.  
Elsner.*

(Przy tey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 75.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 19. Września 1802.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Dominikowi Borkowi: że Woyciech Wielkodworski u sądów tych o zapłacenie ogutem wziętey summy 1647 zł. pol. 6 gr. żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż P. Dominikowi Borkowi adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z jego szkoda i tego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 23 Października 1802 r. sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był wniem.

Josephus de Nikorowicz.

Chraścianski.

Brzorađ.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie dnia 13. Lipca 1802.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panom Jozefowi i Kazimierzowi Xiążętom Czartoryjskim, tudzież Konstancyi z Czartoryjskich hrabinie Zamoyjski: że C. K. urząd Fiskalny u sądów tych — odstąpienie majątku po s. p. Konstancyi z Denhoffow Rogalski — żatobę na nich inieniem Naywyższego skarbu podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże Panom obżałowanym adwokata tuteyszego P. Billewicza z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w przeciagu 90 dni sami stanęli, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, i podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Chraścianski.

Karol de Reimheim.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 10 Sierpnia 1802 roku.

Slauptenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wiadomo czynią Edyktem uiniejszym Panom Antoniemu Puławskiemu i Antoniemu Brochockiemu: że Michał Wolanski

w zastępstwie Adwokata Betdowskiego z urzędu sobie przydanego u sądów tych — o zapła-  
cenie summy 1000 czer. zł. z prowizją i kosztem prawnym — żalobę na nich podał, i o  
pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdyż zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie Panowie obżalowani zostają, lub czy w  
całe w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, on niże adwokata tutejszego Onufrego  
Męńskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten sto-  
sownie do przepisu ustawy sądowej rozpoczenie się i ukończony będzie; Oni przeto Edyk-  
tem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w terminie 90 dni sami stanęli, albo sta-  
żeli iżkie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo  
nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisów  
tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzą; gdyż  
w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie  
podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jożef de Nikorowicz.

Jożef de Cronenfels.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.  
W Krakowie dnia 7. Maia 1802.

Risner.

Per Judicium Scabinale Advocatiale Ces. Reg. Civitatis Circularis Radom, Notum  
redditur, quod ad instantiam Anastasii Sapendziowski Jurevicentis Exequentis, sine as-  
sumenda subhastationis Lapidea in Civitate Radom sub Nro. 33 site Joannis Albarski jure  
victi hereditariae, juxta actum detaxationis fl. pol. 33,549 gr. 10 aestimata, in satisfactio-  
nem summae Aureorum Numm. 600 cum provisione & litis Expensis sententiis prima &  
secunde instantiae adjudicatorum, terminus primus 18 7bris 1802 hora nona matutina, in  
Cancellaria Judiciali praefixus est. Immobile itaque Bonum, nempe Lapidea sub Nro. 33  
sita, juxta sequentes Conditiones venundabitur a Quod licitaturus, initio inchoanda Auctionis,  
decimam partem pretii aestimati, nempe fl. poll. 3354 gr. 28. Nomine vadji deponet  
b. Tum in auro Numm. 600 jure Vincenti Sapendziowski Anastasio solvet, c. atque conformiter  
§. 436 Cod. Jud. Opera in hacce lapidea h. pothecata, solvenda in se suscipiet, d. Et Resi-  
duitatem oblati, per plus offerentiam pretji jure Victi Albarski Joanni, et alij, qui  
propter etiam omnes creditores, in praefata Lapidea hypothecati, pro eodem hoc termino  
admittantur, quo secus ji, sui se in praefata licitationis termino, non stiterint, nec contra  
empto em. nec ad Lapideam, jus aliquid se amplius habere, sed suam satisfactionem, ex  
pretio Venditionis, aut, alia Albarski Joannis substantia jurevicti, querere debere  
sciant,

Antonius Soiecki m.p.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cas. Reg. Civitatis  
Circularis Radom die 20 Augusti A. 1802.

Stanislaus Dawid Kulpanowski.

Ponieważ rozpisana na dzień 13. t. m. licytacya dzierzawy czołpowej i propinacyy-  
now na podzamczu w K-dl. mieście Lublinie nieprzyszła do skutku: przeto powtorna roz-  
pisanie się na goty Września tego roku.

Cena do obwołania podług jest teraźniejsza summa dzierzawna, mianowicie 9034.  
Ochołę dzierzawienia mający, opatrzywszy się totą e pscią tey ceny na zakład potrze-  
bny, o gtey godzinie zrana dnia wyżej oznaczonego na ratuszu miasta Lublina stanąć ma-  
ją, gdzie im dalsze warunki dzierzawne oświadczone zostaną. W Lublinie d. 19 Sier-  
pnia 1802.

Smelz. Starosta cyr.

Per Judicium Scabinale Advocatiale Ces. Reg. Civitatis Circularis Radom Notum redditur  
quod ad instantiam Anastasii Sapendziowski Jurevicentis exequentis sine assumenda Subhastationis  
Domus, in Suburbio Civitatis Radom, sub Nro. 16 site, Joannis Albarski jurevicti haereditariae,  
juxta actum detaxationis fl. pol. 8370 gr. 15 aestimatae, in satisfactionem summae aure-  
rorum numm. 300 cum provisione & litis expensis, sententiis secunda & tertiae instantiae ad-  
judicatorum, terminus primus, 20 Septembris a. c. hora nona matutina, in Cancellaria Judiciali,  
praefixus est; Immobile itaque Bonum, nempe Domus sub Nro. 16 sita, juxta sequentes conditio-  
nes venundabitur: a) Quod licitaturus initio inchoanda Auctionis, decimam partem pretii aestimati

nenne fl. pol. 853 gr. 1½ nomine vadii-deponet, b) Tum in auro aureorum numm: 300 Jurév-  
centi Sapendzioski Anastasio, Solver, c) Atq; conformiter, §. 436 Cod. Jud. Onera in hacce  
Domo hypothecata, solvenda in se suscipiet, d) & Residuitatem oblata per plus offerentiam prætiii  
jurevicti Joanni Albański, restituet, quapropter, etiam omnes Creditores in præfata Domo hy-  
pothecati, pro eodem hoc termino, aditantur, quo secus ii, qui se in præfixo termino licitatio-  
nis non stiterint, nec contra emptorem; nec ad Donum, jus aliquod se amplius habere, sed  
suam satisfactionem ex prætatio venditionis, aut alia Albański Joannis Jure victi substantia querere  
debere sciant.

Antonius Soiecki.

Ex Consilio Scabinali Advocatiali C. R. Civitatis Circularis  
Radom die 20 Augusti Anno 1802.

Stanislaus David Kulpanowski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem  
Ur. Joannie pierwszego małżeństwa Kruszwskiej, wtorego Orsetowej jako Matce i  
opiekunce pozostatej po Kruszwskim azieni, że Walenty i Felix Markowscy bracia  
sprawę przeciw missie Krytałney Michała hrabięgo Ogińskiego o 38,000 z.p. i 29,160  
z p. s. o. rozpoczętą byż mającą na nich przeniesli i o pomoc Sądu, ile sprawiedli-  
wość wymaga dourzali się.

Gdy zaś Sądy te nie na te wiadomości gdzie ona zostaje lub czy wcale w C. K.  
krajach dziedzicznych znajdują się, tedy patrona tutyszego Ur. Kretowicza z tej szko-  
dą i jej kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług ordynacyi sądowej  
rozpocznie się, i ukończony zostanie, ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upo-  
mina się; ażeby w czasie przyzwoitem to jest: w 90 dniach deklarowała się czyli spr-  
awę tę wspólnie z przenoszącemi na nią lub też sama utrzymywać będzie, albo jeżeli ia-  
kie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestala, albo na-  
koniec innego patrona obrata, tego Sądem tym wymionita, i podług przepisu tych środ-  
ków prawa używała, które do od ony swej sprawy za najsukuteczniejsze osadzi,  
gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniechanta wynikającą podług opiewu C. K.  
Praw samaby sobie przypisać byta winna. — Dan w Lublinie d. 9. Lipca 1802.

Golaśzewski.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C.K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Sphanek.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem  
Panu Janowi Hrabi Krasickiemu i Annie z Potockich małżonkom: że Pani Zofia z  
Szaniawskich Grabieńska w zastępstwie Pana adwokata Welickiego u Sądów tych — o  
zachowanie siebie Powodni przy wolnym użytku i wrębie do lasów Janowickich na  
opaci i potrzebę gruntową dotąd, dopoki te lasy rozmierzone i rozdzielone nie będą —  
żatobę na nich podać i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te nie mają wiadomości gdzie obżatowani zostają lub czy wcale w  
C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutyszego P. Telesfora  
Billewicza, z ich szkołą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stoso-  
wnie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem  
niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: dnia 6  
Listopada r. b. w C. K. Sądach tutyszych sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa  
swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego  
patrona obrali, tego sądem tutyszym wymienili i podług przepisu tych środków  
prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osadzają; gdyż w przeciw-  
nym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług  
opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

Jozef dr. Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chrastianski.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. II. Sierpnia 1802.

Staupencki.

**C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej**, uwiadomią niniejszym Edyktem wszystkich i każdego z osobna, komu o tym wiedzieć należy, iż na żądanie Jozefa i Rozalii z Poczaskich Laskowskich małżonków dla zaspokojenia drogą Eksekucyi na przeciw Jackowi Kolunnie Cieciszewskiemu wygraney, i sądowym wyrokiem pod d. 27 Lutego 1801 przyznanej summy 9600 zł. pol. z prowizyą od ostatniego Kwietnia aż do 2 Stycznia 1796 po 5 od sta zł. i staż do 1 Stycznia 1798 po 7 od sta, a staż znowu po 5 od sta rachując; tudzież z Luta 14 zł. pol. i karą 60 zł. pol. niemniej z sumną 20 zł. pol. bywшему sędziemu zapłaconą, i 314 ryńs. 51 kr., i 6 ryńs. 10 kr. za koszta prawne, dobra Czerniew własne prawem przekonanego w parafii Wodyńskiey w cyrkule Siedleckim leżące, i podług detaxacyi przez komornika Rabińskiego uskutecznionej (którą każdy chce kupienia mający w sądowej registraturze lub przy licytacyi przejrzyć może) za sumną 44,205 zł. pol. sądownie detaxowane na dniu 3 Października r. b. o godzinie dziewiętej zrana więcej dającym pod następującymi warunkami sprzedane będą. a) Aby każdy mający chęć kupienia 10% część summy szacunkowej przed licytacyą za vadium złożył b) aby więcej dający całą część summy przez licytacyą wypadły w 14 dniach od licytacyi do depozytu sądowego złożył, dwie zaś części ze trzech teyże summy na dobrach nieruchomościach za opłacaniem prowizyi po 5 od sta zapisać będąc wolno. c) Najwięcej dający z kredytorow na tych na sprzedaż przeznaczonych dobrach hypotekę mających, podług wystarczania summy ofiarowawcy, do zapłacenia przyymie, i jeżeliby ei, przed terminem umowionego wypowiedzenia swą należność przyjąć się wzbraniałi. Wierzyciele zaś na tych dobrach zabezpieczeni, na tenże sam termin, nie oczekując osobliwego wezwania, stosownie do Nadwornego urzędzenia pod 22 Sierpnia 1797, dla zgłoszenia się z swymi pretensyami, niniejszym się przywołują, nie zgłaszający się bowiem na wyznaczonym terminie, ani do nabywcy dobr, ani też do nich samych prawa więcej mieć nie będą leczby swego zaspokojenia lub z summy za sprzedaż wziętej lub z innego majątku dłużnika poszukiwać musieli.

Gołaszewski.  
Brożowski.  
Purtscher.

**Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej**  
Dan w Lublinie d. 18. Stycznia 1802.  
Sahaneck.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej czyni się wiadomo, iż końcem sprzedania przez publiczną licytacyą Dobra Szawły, Wyszotki i Stankowsko do Krydy Franciszka Nowosielskiego należących za sumną 55,130 zł. pol. 11 gr. podług urzędowego Dzieła Detaxacyi pod d. 4 Sierpnia 1801, który każdy przy licytacyi przejrzyć może, otaxowanych, gdy na pierwszym wyznaczonym terminie przez Edykta pod 26 Kwietnia r. b. wydane obwieszczonym, żaden chce kupienia mający przed kommissyą się nie stawil, stosownie do żądania deputacyi Massy Krydalnoy drugi termin licytacyi na dzień 11 Października r. b. ustanawia się, gdzie rzeczzone Dobra, lub w całości, lub gdyby tak nie wypadło nawet częściami pod następującymi warunkami sprzedane będą.

a) Więcej dający natychmiast czwartą część szacunku mających byłż sprzedanych Dobra złoży wkład.

b) Drugą podobną szacunku część do wyrównania połowy pod utratą zakładu do Depozytu sądowego w 14 dniach oddać jest obowiązany.

c) Drugą zaś połowę za opłacaniem prowizyi po 5 od 100 z warunkiem za trzechmiesięcznym wypowiedzeniem każdego czasu teyże zapłacenia, zaraz po odebraniu dekretu dziedzictwa w 4 tygodniach mu zabezpieczyć.

Przywołują się więc wszyscy chce kupienia mający, aby na tę licytacyą d. 11 Października r. b. o 9 godzinie zrana w tutejszych Sądach się stawili.

Gołaszewski.  
Purtscher.  
Gruszecki.

**Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej.**  
Dan w Lublinie d. 1. Lipca 1802.  
Sahaneck.